

Warszawa, 3 kwietnia 2013

Fundacja Nowoczesna Polska
ul. Marszałkowska 84/92, lok. 125
00-514 Warszawa

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów**

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Szanowni Państwo,

Fundacja podtrzymuje swoje stanowisko dotyczące "Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych na potrzeby ich wykorzystania na internetowym polu eksploatacji na rynku wewnętrznym", sformułowane w ramach konsultacji społecznych prowadzonych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w październiku 2012 r. Przy okazji zmian proponowanych przez prezydentkę irlandzką we wspomnianej Dyrektywie, chcielibyśmy przypomnieć fragmenty naszej wcześniejszej opinii. Pisaliśmy m.in.:

"Przedstawiony w ramach konsultacji projekt Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych na potrzeby ich wykorzystania na internetowym polu eksploatacji na rynku wewnętrznym (dalej zwanej „Dyrektywą”) wprowadza szereg standardów działania dla organizacji zbiorowego zarządu. Porównując proponowane regulacje z istniejącym stanem prawnym wiele z nich należy ocenić pozytywnie, nie zapominając jednak, iż omawiana dyrektywa nie zmienia w

FUNDACJA NOWOCZESNA POLSKA



zasadniczy sposób istniejącego systemu prawa autorskiego. Dyrektywa oparta jest na założeniu, iż podstawowym celem prawa autorskiego jest ochrona monopolu przyznanego autorowi (bądź temu, na czyją rzecz autor zbył swoje majątkowe prawa autorskie). W modelu tym stale zaniedbuje się prawa użytkowników utworów, którym narzucony jest bardzo długi okres ochrony utworów, a jednocześnie przyznane ograniczone uprawnienia do korzystania z tychże utworów w postaci dozwolonego użytku. Projekt Dyrektywy konserwuje taki stan prawny i wzmacnia przede wszystkim pozycję autorów wobec organizacji zbiorowego zarządzania. Projektowane przepisy znacząco ułatwiają również funkcjonowanie podmiotom korzystającym z utworów muzycznych w różnych krajach Unii Europejskiej i nabywającym licencje obejmujące to terytorium, jednak jest to jedyna kategoria użytkowników, którzy realnie skorzystają z wprowadzenia nowych przepisów. Jak zwykle bywa w przypadku nowych regulacji dotyczących prawa autorskiego, zyskuje na nich pośrednik, najmniej zaś korzystają użytkownicy, bez których nawet najlepsze utwory nigdy nie przyniosłyby zysku ani popularności swoim twórcom."

W dalszym ciągu w obecnie proponowanej wersji Dyrektywy (przypominamy: w poprzedniej wersji odrzuconej przez Polski Sejm jako niezgodnej z zasadą pomocniczości) nie jest obecny w prawie żadnym zapisie jako podmiot praw zwykły obywatel, konsument, użytkownik kultury. Konsument występuje w treści dyrektywy tylko w dwóch zapisach Tytułu IV dotyczącego środków służących egzekwowaniu przepisów: w Artykule 40 w punkcie 3 zobowiązującym Komisję do konsultowania z "konsumentami" ich doświadczeń dotyczących wdrażania dyrektywy w zakresie licencji wieloterytorialnych oraz w punkcie 4 tego Artykułu zobowiązującym z kolei państwa członkowskie do przekazania Komisji raportu, który ma zawierać ocenę rozwoju wieloterytorialnego licencjonowania dokonaną także przez konsumentów. Fundacja stoi na stanowisku, że tak nikła obecność obywateli, będących użytkownikami kultury, w przepisach, które będą regulować ich codzienne zachowania, jest zdecydowanie niewystarczająca.

Proponowana w Dyrektywie definicja użytkownika nie dotyczy obywateli, tylko pośredników w sprzedaży muzyki. Sądzymy, że taka definicja jest niespójna z innymi definicjami użytkowników występującymi w prawie Unii Europejskiej i wprowadza niepotrzebny zamęt w stosowanej terminologii. Definicja użytkownika występuje np. w "Dyrektywie 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej)" - <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2002:201:0037:01:PL:HTML>, zgodnie z którą "<<użytkownik>> oznacza każdą osobę fizyczną korzystającą z publicznie dostępnych usług łączności elektronicznej, do celów

FUNDACJA NOWOCZESNA POLSKA

prywatnych lub handlowych, niekoniecznie na podstawie abonamentu za te usługi". Analogiczne do powyższego, a odmienne niż w omawianej dyrektywie rozumienie użytkownika występuje także w następujących dyrektywach:

- "Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW" - <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2011:335:0001:01:PL:HTML>

- "Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej)" - <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2002:108:0051:01:PL:HTML>

Fundacja pragnie także zauważyć, że omawiana Dyrektywa pozostawia możliwość funkcjonowania długiego łańcucha pośredników w dostępie do utworów muzycznych: krajowe organizacje zbiorowego zarządzania, które samodzielnie nie mogą udzielić licencji wieloterytorialnej mogą w tym celu skorzystać z pośrednictwa innych organizacji zbiorowego zarządzania. Taki system może przyczynić się do zwiększenia kosztów dostępu do utworów i w naszym mniemaniu nie sprzyja wzmocnieniu różnorodności oferty kulturalnej. Zdecydowanie zatem nie służy on użytkownikom, a może także okazać się mało korzystny dla samych twórców.

W opinii Fundacji niektóre z nowo proponowanych zapisów zasługują na pozytywną ocenę (np. zwiększanie transparentności działania organizacji zbiorowego zarządzania), inne jednakże są krokiem w złym kierunku.

Z satysfakcją Fundacja zauważa, że w Art. 19 do katalogu publicznie dostępnych informacji, do udzielenia których jest zobowiązana organizacja zbiorowego zarządzania, dodano w podpunkcie (ba) standardowe umowy licencji i obowiązujące stawki wynagrodzeń wraz z możliwymi zniżkami. We wcześniejszej propozycji Dyrektywy informacje te były przekazywane tylko członkom i posiadaczom praw autorskich na żądanie. Niestety jednak w obecnym projekcie, w tym samym artykule, mające być publicznie dostępną informacją "zasady podziału kwot należnych podmiotom praw autorskich" zastąpiono "ogólnymi zasadami podziału kwot".

Z uznaniem przyjmujemy również - postulowane przez nas w październiku - objęcie obowiązkiem publikowania sprawozdań wszystkich organizacji bez względu na ich rozmiar. Punkt 5 Artykułu 20 przewidujący wyjątki dla mniejszych organizacji zbiorowego zarządzania został usunięty.

Negatywnie natomiast oceniamy zmienione zapisy Artykułu 32. Dotychczasowy zapis, który i tak dawał organizacjom zbiorowego zarządzania prawo do dyskryminacji cenowej nowych serwisów



FUNDACJA
nowoczesna
Polska

świadczących usługi on-line, tym razem już nakazuje tym organizacjom ustalać inne warunki dla serwisów, działających krócej niż 3 lata.

Podobnie negatywnie odnosimy się do zmienionych zapisów Artykułu 34 znajdującego się w Tytule IV (Środki służące egzekwowaniu przepisów), który ustanawia środki rozwiązywania sporów i rozpatrywania skarg dotyczących działalności organizacji zbiorowego zarządzania. W poprzedniej wersji takie środki miały objąć także posiadaczy praw nie będących członkami organizacji zbiorowego zarządzania. Obecnie zapis ten dotyczy tylko członków organizacji. Mając na uwadze, że wielu posiadaczy praw w Polsce jest reprezentowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania na zasadzie negotiorum gestio i bez wymogu bycia członkiem takiej organizacji, stwarza to sytuację nadmiernego uprzywilejowania tych organizacji w stosunku do reprezentowanych przez nie osób. Zwracamy również uwagę, że w obecnej wersji dyrektywy explicite stwierdza się, że organizacje zbiorowego zarządzania nie muszą mieć formy prawnej, która przewiduje członkostwo osób reprezentowanych - stanowi o tym nowe brzmienie Artykułu 3 podpunktu (a). Przypomnijmy, że dyrektywa ustanawia także możliwość swego rodzaju powierzenia praw do zarządzania innym organizacjom zbiorowego zarządzania. Jest możliwa zatem sytuacja, w której organizacja zbiorowego zarządzania X działająca na rzecz twórcy Alfa jako negotiorum gestor, udziela licencji na zarządzanie prawami organizacji Y działającej w innym kraju członkowskim, a ta nie respektuje woli twórcy w jakimś zakresie - nie ma on wtedy pozasądowych możliwości dochodzenia swoich praw - takich jakie mają członkowie organizacji zbiorowego zarządzania. W takiej hipotetycznej sytuacji, poszkodowani mogą być też dostawcy usług on-line i końcowi użytkownicy, którzy mogą być na podstawie takiej konstrukcji prawnej zmuszeni do płacenia za odsłuchiwanie utworów muzycznych dostępnych na wolnych licencjach. Pragniemy także zwrócić uwagę, że źródłem przychodów polskich organizacji zbiorowego zarządzania są też opłaty reprograficzne - nie są one w żaden sposób uregulowane w Dyrektywie. Pozostaje dla nas niejasne, czy obejmuje je pojęcie "rights revenue". Jeśli tak nie jest, spowoduje to wyłączenie tego typu opłat z obowiązku transparentności nakładanego na organizacje zbiorowego zarządzania.

Z poważaniem,

Jarosław Lipszyc

prezes fundacji Nowoczesna Polska

FUNDACJA NOWOCZESNA POLSKA